

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

pod kierunkiem St. Książka.

Sobota, dnia 27 maja 1911 r.

Redakcja i administracja „Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej Nr. 37. Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny: „Łódź Kurjer” Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie z odnośnieniem do domu, przesyłką pocztową na prowincję lub do Cesarstwa: rb. 8 kop. 40. Półrocznie rb. 4 k. 20, kwartalnie rb. 2 kop. 10, miesięcznie 70 kop. Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie. Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobnie ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz i miejsce lub jego miejsce.

Agencje: w Łodzi Biuro ogł. „Promień”, Piotrkowska 81. W Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 416, róg Długiej. W Zgierzu Al. Bielas, Poczek. Tramw. Nowy Rynek, WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Królestwie Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handlowemu L. i E. Matzi i S-ka

Teatr Polski

Sobotę 27 i niedzielę 28 maja.

Tylko dwa przedstawienia z komedji transformacji i tańców klasycznych znanego artysty

Artura Zawadzkiego i Marji Zawadzkiej.

„LETNI ERMITAGÉ” w ogrodzie Grand-Hotelu

codziennie podczas pogody lub niepogody!

!! Wielki Program Atrakcyjny !!

Złożony z 20 numerów pierwszorzędnych. Szczegóły w afiszach.

Przedstawienia podczas zimna i deszczów w Sali Linowej. Dzieńna (4-18, Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście 50 kop.

N. ISRAEL - Berlin

Spendauerstrasse 26/32 - Königstrasse 11/14

założ. w r. 1815.

Bielizna damska, męska i dziecienna płócienna i wełniana. Gotowe

ubioru damskie, męskie i dziecięce.

Kapelusze, rękawiczki, pończochy, chustki do nosa, koldry, pledy i in. Najlepsze

wyroby po cenach najbardziej umiarkowanych.

Wielki wybór we wszystkich oddziałach.

Sprzedż detalizna i hurtowa. — Ekspert.

Bogato ilustrowane cenniki wysyła bezpłatnie na każde żądanie.

Mówią po polsku.

Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości swoich PP. Odbiorców, że w nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 28 Maja, dostarczanie prądu zostanie wstrzymane od godziny 7-ej rano do 2-ej po południu

z poważaniem

Łódzki Oddział Tow. Elektrycz. Oświetlenia z 1886 r.

WARSZAWSKA PRALNIA chemiczna i farbiarnia Władysława PIĘTKI

Łódź, Piotrkowska 167

Telefonu 851.

Wykonuje wszelkie roboty, w zakres pralni chemicznej wchodzące, szybko i tanio.

1439-124-11

NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK usuwa

plamki, przyszcze, opaleniznę, węgry, czerwonosć twarzy i wszelkie plamy

Pasta do twarzy

wynalazku aptekarza

Jana Niwińskiego.

W unikalnej naśladownictwa, każde pudełko opatrzone jest w plombę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy

Jan Niwiński.

Sprzedż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach.

KAZIMIERZ OSSOWSKI

INŻYNIER I OBROŃCA PATENTOWY

BIURA PATENTOWE.

PETERSBURG — Wozniesienskijski Prospekt № 20

BERLIN — Potsdamerstr. № 5.

KALENDARZYK.

Sobota, d. 26 maja 1911 r.

Dziś: Magdaleny.

Jutro: Augustyna.

Austria przed wyborami.

(Kor. wł. „Kur. Łódz.”)

Wiedeń, 25 maja,

Jest rzeczą ogromnie ciekawą obserwować teraźniejsze wybory austriackie. Jeżeli się u nas czasami narzeka na wyjątkową niezgodność Polaków, to do prawdy pocieszyć się można, przypatrując się niezliczonej ilości kandydatów, podkandydatów, stronnictw, partji i zgółka maleńkich kółek, wśród Niemców austriackich. Najbardziej jeszcze może jednolici są socjaliści — jak się pod koniec akcji wyborczej okazuje — chociaż i ci są chorzy na swych seperatystów czeskich.

Za to niemiecko-wolnomyślni i chrześcijańsko-socjalni, łącząc pod temi nazwami cały szereg stronnictw robotniczych burżuazyjnych, a nawet takich istniejących jedynie dzięki ambicji lub warcholstwu wybitniejszych przywódców, przedstawiają obraz rzeczywiście godny podziwu. Gdzie dalej tylko od „Sprachgrenze”, gdzie konik „kulturträgerstwa” i szowinizmu nie może już swym tamtem zagłuszyć wszystkich innych potrzeb, w najbardziej jaskrawych sprzecznościach, stojących z sobą klas społecznych, zgrupowanych, rzeczywistym kaprysem losu, pod jednym i tym samym sztandarem partyjnym, tam rozgrywają się sceny, na korzyść jedności nie przemawiające w każdym razie.

Najklasycyjni są zaś chrześcijańsko-socjalni. Dziwna ta partja, trzymana długi czas demagogią i genjuszem organizacyjnym Luegera, zawsze przedstawiała sobą związek poradoxów ekonomicznych, pęk cudów politycznych, dziejących się w wieku pary i elektryczności.

W mieście Wiedniu składa się ona

z sklepikarzy, małych głodomornych urzędników, rzemieślników i wogóle tego wszystkiego co po niemiecku nazywa się: „Der kleine Mann” i stoi w jaskrawym przeciwieństwie do kapitalizmu i szybkiego pochodu postępu technicznego, odbijającego się głównie na członkach tej właśnie partji. Olbrzymie domy towarowe podrywają byt drobnych kupców, telefony niszczą wprost szlachetny związek posłańców, dorożki elektryczne — własność kompanji kapitalistycznej, zmniejszają liczbę sławnych dorożkarzy wiedeńskich o połowę, a wszystko to elita i opora główna chrześcijańsko-socjalnych.

Dalej zaś w krajach alpejskich głównie w skład partji wchodzi chłop, mniej lub więcej zamożni. I rzeczywiście ciekawą jest rzeczą co za wspólność interesów może być pomiędzy temi dwoma warstwami.

Zamożny chłop styryjski żąda przede wszystkim dobrych cen wina, bydła, zboża, to znaczy: zamknięcia granicy dla uniknięcia zagranicznej konkurencji wzrostu miejskiej drożyzny itd., dalej żąda: zmniejszenia podatków, co znowu jest równoznaczne z rozpędzeniem wielotysięcznej, głodującej i ogładzającej kraj zarazem, zgrai urzędniczej.

Temu zaś wszystkiemu, z natury rzeczy, przeciwstawić się musi jak najenergiczniej, pierwsza połowa, miejska partja.

Cały ten konglomerat utrzymywał do tej pory hecujący antysemityzm i nieprawdopodobna, bezczelna wprost demagogia wodzów stronnictwa, która każdemu mydliła oczy, posłańcom obiecując zniesienie telefonów, kupcom rozszerzenie sieci telefonicznej, chłopom rozpędzenie urzędników i podrożenie produktów spożywczych, urzędnikom środki dążące do ograniczenia drożyzny i powiększenia etatu urzędniczego w państwie.

Angielskie towary

po zakończeniu hurtowego sezonu letniego po cenach znacznie niższych sprzedaje
detalicznie do 1-go Czerwca r. b.

678-10-1

ANGIELSKIE TOWARZYSTWO EKSPORTOWE

u p. N. BLAUSTARKA w ŁÓDZI, ul. Piotrkowska Nr. 82,
(tel. 15-93) w lewej oficynie.

Światłoleczniczy i Roentgenowski Gabinet D-ra S. KANTORA.

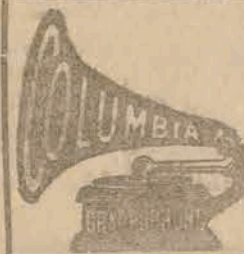
Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych

Krótką № 4.

172-0-10

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemoroidy) elektrolity (radikalne usuwanie szpecących włosów), masaż wibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa), kaustyka, (usuwanie brodawek) Endo i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych), elektryczne światła kąpiele i gorące powietrze.

Przyjmuje od 8 — 2 i od 6 — 9, dla pań od 5 — 6. Osobna poczekalnia.
Telefon № 19-41.



Gramofony i płyty

najnowszych zdjęć

POLECA G. TESCHNER

Piotrkowska 30. (dom własny).

7-kl. Zakład Naukowy Żeński
z klas. przygotowawczymi Janiny Żymienieckiej
przy ul. Widzewskiej № 42.

Egzaminy przedwakacyjne do klasy wstępnej, I-ej, II-ej, III-ej, IV-ej, V-ej i VI rozpoczną się 18 maja i trwać będą do 20 czerwca włącznie. Prócz obowiązujących przedmiotów szkolnych w klasach wyższych: buchalterja, konwersacja niemiecka i francuska; w klasach niższych: sjojd, gimnastyka i śpiew chóralny.
1419-3-1

JEDNO TYLKO PUDEŁKO

PRAWDZIWYCH

Pastylek VALDA

(Pastilles Valda)

Prawidłowo i w czasie właściwym
użyte uchroni twe

GARDŁO, OSKRZELE I PŁUCA,
ULECZY KATAR, INFLUENZĘ, ZAZIEBIENIE,
ZAPALENIE OSKRZELI, DYCHAWICĘ,
ROZEDMĘ, i t. p.

Ala przedewszystkiem żądać

we wszystkich aptekach i składach aptecznych
by dano wam jedyntę

PRAWDZIWE PASTYLKI VALDA
(PASTILLES VALDA)

w PUDEŁKACH z BANDEROLĄ CZERWONĄ
i nazwą

VALDA

Kaloderma



Do nabycia we wszystkich aptekach, perfumerjach
składach aptecznych.

160-2-1

NOWOOTWORZONA

Pralnia chemiczna i farbiarnia

A. HEININGER

ul. Mikołajewska 39

wykonywa wszelkie zlecenia w zakresie specjalności
wchodzące, jako to: pranie chemiczne i farbowanie gar-
deroby damskiej, męskiej i dziecięcej bez prucia, oraz
dywanów, firanek, portjer, chodników i t. d. punktu-
alnie i po cenach umiarkowanych.

OSTRZEŻENIE

DLA OSOB CIERPIĄCYCH

na neurastenję, niemoc płciowa, uwiad starczy, histerję, newralgię, niedokrwistość, su-
choty, syfilis następstwa leczenia rtęcią, choroby serca, (otłuszczenie zwapienie serca,
bicie serca, ataki, miokardit) sklerozę arteryj, alkoholizmu, schyłkowe mleczną pęcherzo-
wego paraliż, osłabienie wskutek chorób, przeciążenie pracą i t. p.

W sprzedaży pojawiło się mnóstwo matowatostwo i szkodliwych dla zdrowia naśladowców na-
szego SPERMINU, proponow. pod różnymi do SPERMINU podobnymi nazwami, dla wprowadzenia w błąd,
naśladowcy przytaczają w swoich reklamach obserwacje lekarzy nad naszym Sperminem-Pochla przypisują
także takowe swoim naśladowcom. Wszystkie znajdujące się w literaturze liczne obserwacje wybitnych
naukowców i lekarzy nad dobroczynnym działaniem Sperminu dokonane były wyłącznie nad naszym Sper-
minem-Pochla i dlatego prosimy przy Spermin-Pochla (i na naszą firmę, ponieważ wszyst-
kie inne preparaty nie są naszymi) kąpiąc zwracać uwagę na naszą
jako tylko kłopotliwym naśladowstwem Spermin-Pochla, w działaniu nie z nim nie mającym wspólnego.
Jedynym prawdziwym Sperminem jest Spermin-Pochla, fabryka 3 rub.

Zyczącym sobie wysłać bezpłatnie bogatą literaturę o Sperminie.
Instytut ORGANOTERAPEUTYCZNY
Profesor Doktor Pochl i S-owie. Dostawcy Dworu JEJEGO CESARSKIEJ MOŚCI.—S. Pr
torsburg W. O. 7. lin. 12

CHORYM

DOBRA OKAZJA Ceny bajecznie niskie. DOBRA OKAZJA
towar dobry: POLECA

J. M. ROTHMAN

Łódź, Piotrkowska № 45,

zwyj bogato zaopatrzony

SKŁAD MATERJAŁÓW PISMENNYCH I UTENSYLJI RYSUNKOWYCH
między innymi!

KAJETY W OPRAWIE, PASSE PARTOUT, oraz BRULJONY, KAJETY DLA
RYSUNKOW, REJSBRETY, SZYNY I WINKLE, REJSCEJGI, FARBKI, RANOK,
TUSZ RYSUNKOWY, GUME, PAPIER WATTMANA, oraz PAPIERY DLA
RYSUNKOW, KREDY RYSUNKOWE, OLÓWKI I STALKI w najlepsz. gatunku.

UWAGA! Do rozpoczęcia now. roku szkol. otrzyma każdy
TYLKO kupujący za Rub. 1,— z powyższych artykułów,
Piotrkowska 45, jako nagrodę bezpłatnie Album do pocztówek.

Lekarze całego świata zalecają stale

Idealny środek
przeczyszczający
dla dorosłych i dzieci

PURGEN

Przyjemny, łagodny
skuteczny.

8890—0—

Cena pudełka 65 kop. Dostać można we wszystkich aptek. Dr. Bayer & Tarsa, Budapeszt
UWAGA: oryginalne pudełka opatrzone są niebieską banderolą z napisem rosyjskim.

Gra o mistrzostwo w piłkę nożną.
W niedzielę 28 b. m. o g. 9 i pół rano.
Victorja—Newcastle
Na placu Sportowym Victorja, Wólczańska
W niedzielę, d. 28 maja o g. 3 i pół pp.
Sport und Turn-Verein — Union
Na placu Sportowym, Kałna 13.
Zarząd Gier.

CEMENT — portland Stettin Bredower, najlepszej zagranicznej marki, po cenach hurtowych. M. Małkin, Łódź, Dzielna 44. Telefon 25-11. 1505



KRAJOWE I ZAGRANICZNE

Farby emaljowe | Farby olejne
w różnych kolorach. | gotowe do użycia.

Farby wodne, cementowe i wapienne
poleca
HURTOWO I DETALICZNIE

Skład Farb
A. Müllera,

ul. Przejazd № 4. Telefonu № 18-03.
(Obsługa fachowa)

Zarząd Towarzystwa „Niedola Dziecięca”
niniejszym podaje do wiadomości iż

Zebranie Ogólne

członków Towarzystwa odbędzie się we Wtorek dnia 30 b. m., w lokalu Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności przy ul. Zachodniej № 20, o g. 8 i pół wieczorem. 1531 1 1

Do wynajęcia orkiestra

składająca się z 14 osób,
do wszelkich zabaw. Wiadomość ul. Przejazd 34.
1525—2 1

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606”
ulica POŁUDNIOWA № 2,
Przyjmuje chorych od 8—1 rano i od 4—8 po poł., panie od 5—6 po poł.
8674—0—0

Wydawca St. Książek.

Dr. L. Klaczkin

Kenotantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjmuje pod 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 7113—0

Dr. REJT

Srednia 5,
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka. Leczenie SYPHILISU Salvarsanem „ERLICH-HATA 606”.
Godziny przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 wiecz. W niedziele i święta 9—2 pop. 7113—0

Otwoek

najzdrowsza miejscowość pod Warszawą. Pensjonat Marii Piotrowskiej, ulica Włodzimierska, Willa Wojcieszki. Pokoje słoneczne. Kuchnia dietetyczna.
731 31

Rzeżączka

ostra i chroniczna tudzież upławy kobiece rady, ale leczy się „Uretrynem” J. Mozgowa.
Do zupełnego wyleczenia, potrzeba 2 do 4 flakonów w cenie 1 rb. 50 k. bez przesyłki. Zadać wszędzie w aptekach. Na składzie u wynalazcy: Moskwa, Bolszaja Jakimianka, w domu Lebidiewa m. 15. Hurtowa sprzedaż w magazynie T-wa R. Keller, i Spółki K. Ermans, Osk. Getlinga, H. Bruns, Matthesena i innych.
Broszura pod opaską bezpłatnie. 278—0—1.

Inhalatorjum

do wziewań suchych, systemu Körtinga, przy chorobach nosa, gardła i dróg oddechowych, jak również przy zaburzeniach przemiany materji (szczególnie skrofuloza).

Otwarte codziennie, oprócz niedziel i świąt od godz. 4—7 po poł. Spacerowa № 2. 219—0—1

Tylko jeden w Łodzi
chrześcijanin-chiromanta

„HENRYK”

Przepowiada systemem: Papusa, Elipsa Levi, Eitelka i in., trzymając się ściśle zasad prawdziwej hiromancji—a zatem wszelkie nadużycia stanowczo wykluczone.
Przyjęcia codziennie od 10 rano do 8 wiecz. Soboty i niedziele zamknięte
Ceny od 50 kop.
ul. Zielona № 41.
I piętro, wejście furtka.

W ambulatorjum przy szpitalu Małż. POZNANSKICH (Targowa № 1), we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 12—1-ej po południu jest szczepiona

BEZPŁATNIE

Ospa ochronna.
682—9—1

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszczki na twarzy etc.) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. Sznitkind

ul. Srednia nr. 2.
Leczenie elektrycznością i masażem.
Przyjmuje od 8—2 po poł. i od 4 do 9 wiecz., dla dam od 4—5 po poł. 1335—36—1

Dr. I. Lipszyc

Choroby dzieci mieszka obecnie Piotrkowska 108.
Telefon 15-01.
Przyjmuje do 10 rano i od 4—5 po południu.

Dr. Franciszek Koziokiewicz

Telefonu № 17-14.
mieszka ul. Piotrkowska 103.
Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece.
Przyjmuje od 8—11 r. i od 5—8 wiecz. 663—20—1

„ODEON”

W niedzielę, poniedziałek i wtorek, d. 28, 29 i 30 Maja
WSPANIAŁY PROGRAM — — między innymi
Cierpiąca dusza. — Jygodnik Ilustrowany
W Poniedziałek i Wtorek, 29 i 30 maja od godz. 8 w

Szalona Noc

Jak się bawią mężowie.

Obraz wysoce pouczający dla mężów, słomianych wdowców wobec wyjazdu żon na letniska.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wi-bracyjnym.

Zachodnia 33, (obok lombardu)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 wiecz., w niedzielę od 9—3 dla Pań od 5—6, 775—4

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.

Choroby serca i płuc.
przyjmuje od 9—10 i pół i od 4—6 po południu. 1417—1—1
Telefon nr. 21-19.

Dr. Eugenja Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.

Ulica Piotrkowska 121.
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9—12 rano. Telef. 187-0

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. meble z 4 pokoiów, prawie nowe, obrazy, zegar, gramofon, lampy, figury, oraz różne drobniaki sprzedam wyjeżdżając tanio. Nawrot 44 stróż wskaże. 1285—12—1

A!A!A! Języka francuskiego udzielam w szkołach oraz prywatnie. Świadectwo rządowe oraz patent z ukoniecznienia kursów literatury w Paryżu. Długa 19—1. 1351—6—1

A! Pokój umeblowany z wygodami i utrzymaniem do wynajęcia. Pańska 9—34.

A! Pokoje wspólne kawalerskie.

A! Najlepsze, najsmaczniejsze, najtańsze obiady. Ul. Pańska 9—34. 1500—4—1

Ciechocinek. D-wa Lewenstam przyjmuje młodzież na pensjonat, zapewniając troskliwą opiekę. Wiadomość Ciechocinek willa własna. 1430—5—1

D o sprzedania zaraz sklep kolonialno-dystrybucyjny, z powodu zmiany interesu. Przejazd 51, róg Wodnej. 1523—8—1

G ramofony płyty za gotówkę i na raty, najlepiej kupić. Widzewska 145. 1515—3—1

L ombard Mikołajewska № 28 sprzedaje bardzo tanio modne towary na garnitury na łokcie. 1422—10—1

M aszyny do szycia najlepiej kupić. Widzewska 145—16. 1517—3—1

M aszyny 3 sprzedam; Ulica Złota № 3 m. 47. 779—10—1

M aszyny do szycia najlepiej kupić u Mechanska. Aleksandryjska 34. 1539—5—1

M aizenstwo bezdzietne, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość ul. Polna № 24 1527—3—1

N a letnie mieszkania poleca tanio łózka z siatkami i ławki ogrodowe. Fabr. mebli żelaznych T. Finkelhaus, Dzielna 5 1662—13-1

Kawa Zytia

IDEAL

bardzo pożywna, przyjemna w smaku i nierozdrażniająca nerwów.

Na wystawie w Rostoku n. D. nagrodzona złotym medalem.

SPRZEDAŻ w lepszych sklepach kolonialnych i składach aptecznych 793—1

Otmiany nowe sprzedaje i przyjmuje obstalunki i białe meble, materace. Radoska 11 tapicer. 1534—

Piwiarnia z warsztatem i nickim przy fabryce dani. Wiadomość ul. Droska 42. 1538—

Praczkarnia dwie potrzebne raz na stałą robotę. S. 26, Pralnia. 1536—

Potrzebny nauczyciel zkiego języka. Wiadomość Zarzewska 17 szkoła. można w Niedziele od g. 2 1535—

Piwiarnia do sprzedania Zielona № 37 róg Pańska 1528—

Potrzebny chłopiec z rb. 5 do roznoszenia. Wiadomość w adm. „Kuryerki” od g. 2—3 1508—

Rower B. S. A. z powodu wyjazdu sprzedam tanio. domość Andrzeja 45 m. 6. 1517—

Słuszarze na żatki i cięplatni potrzebni zaraz. Sumalscy. Plac Kościelny. 1538—

Umeblowane pokoje z ośmioma wejściami, elektrycznym oświetleniem do wynajęcia. fon 21,96 Zielona 12 1726—

Wspólnik z kapitałem i poszukiwany do handlowo-przemysłowego prosperującego. Oferty pod rzyść do Red. „Kur. Łódzki”. 1529—

Zag. paszport; wydany w Woźniki, pow. i gub. kowskiej, na imię Józefa K. 1530—

Zag. karta od paszportu dana z fabryki Poznania na imię Sylwestra Kulczych 1538—

Zag. paszport, wydany w Czerzniewie, pow. radego, gub. piotrkowskiej, na Józefa Krus. 1519—

Zaginęta książeczka paszportowa, wydana z magistratu Łodzi, na imię Aleksandra cheńskiego. 1503—

Z powodu trudności prownia dwóch interesów dam szewski sklep lub też kolonialny na wsi. Wiad. ul. Aleksandrowska 95 (Łódź) 1507—

Zag. paszport, wydany w Pientno, pow. tureckiego, gub. kaliskiej, na imię Szwajca wy Adamskiej. 1509—

Zag. karta od paszportu dana z fabryki Gustawa Jera, na imię Wandy Maj. 1509—

Redaktor odpowiedzialny M. Bonifacy

Wiadomości krajowe.

+ Święto kwiatka w Kaliszu, urządzone onegdaj na kąpiel ludowej pod nazwą „Uroczystość stokrótek”, udało się świetnie.

Już od godziny 8-ej zrana — pisze „Kurjer Kaliski” — panie białe ubrane, zaopatrzone w efektowne koszyczki i puśki, ofiarowały stokrótki przechodniom, aby zebrać fundusz na dokończenie bud wy gmachu dla kąpeli ludowych.

Na rogach ulic, przy stolikach białym kwieciami przybranych, siedziały panie organizatorki, bacząc na porządek w powierzonym im rewirze.

Ulicami przeciągał efektownie przybrany wóz, na którym 10-ciu chłopców w żółtych czapeczkach podtrzymywały artystycznie wykończone plakaty z napisami: „Kupujcie stokrótki”, „Uroczystość stokrótek” itp.

Panie uwijały się energicznie, a każda mile zapraszała do nabycia kwiatka.

— Tylko dziesięć groszy!.. To na kąpiel ludową. — Ja sama przypnę panu!.. — A odemnie pan nie weźmie? —

I brano, i wrzucano do puszek nie tylko dziesiątki, ale i półrubłówki i ruble, ba i papierki, a nawet pięciorubłówki.

O godzinie 11-ej przed południem, już rozeszła się po mieście wieść, że w niektórych rewirach brakło kwiatów.

Energiczni komitetowi zapobiegli brakowi, ogłaszając ze stokrótek wystaw sklepowych, a nawet niektórych balkonów.

I kwiatki sprzedawano przechodniom powtórnie, a w niektórych i po trójnie. Liczono, że na Kalisz posiadający 60 tysięcy mieszkańców sprzedanych zostanie najwyżej 35 tysięcy kwiatków, przekonano się, że i 100 tysięcy byłoby za wiele. Miasto wyglądało wspaniale. Gdzie rzucić okiem, wszędzie stokrótki! Kto był na ulicy, przybrany był w biały kwiatek, wszyscy bez wyjątku, starzy i dzieci, urzędnicy i woźni, oficerowie i szeregowcy, a wszystkich twarze były rozradowane, zadowolone, że dzień stokrótek udał się tak wspaniale.

Wystawy sklepowe, balkony, okna, gdzie rzucić okiem, wszystko tonęło w zieleni i przybrane było w stokrótki.

Dochód czysty wyniósł z górą 3 tysiące rubli.

ce poobiedniej, mającej na celu ułatwienie trawienia i zachowanie, przy boskiej pomocy cennego życia rodziny właściciela posesji“.

U w a g a. Ostatni paragraf może nie być przestrzegany w sezonie letnim, gdy rodzina właściciela domu udaje się na wycieczki letnie, lub dla poratowania zdrowia, nadwątłego nieśmornem zachowaniem się lokatorów, do Karlsbadu, lub innych „ojczystych” miejscowości kuracyjnych.

It.d. it.d

Nie wspominam zupełnie o tego rodzaju przepisach jak naprzykład: stołowanie się w restauracjach, jeżeli kuchnia dymi itp.

W imię więc, dobrze zrozumianego własnego interesu, zamknij buzię... czeredo lokatorska, korzystając z dotychczasowych przywilejów i łaskawości kamieniczników, bo... może być gorzej.

Doprawdy — dzisiejsze „okruchy” zaczęłam smutno, lecz i skończyłam nieinaczej.

Lecz trudno nie pisać o tem, co na dotkliwiej dolega.

Skończę aforyzmem, zapisanym przez Mikołaja Chamfort'a—niechaj on mnie tłumaczy:

W czasach sporu między Diderotem i Rousseau, p. de Castries miał zaważyć zniecierpliwiony: To jest nie do uwierzenia; nie mówią o nikim, tylko o tych ludziach, bez stanów i skąd, nie posiadających domu, mieszkających na strychu: do tego nie sposób się przyzwyczaić..

Yang.

+ Pogotowie ratunkowe w Sosnowcu.

Nowy prezes zarządu organizującej się straży ogniowej ochotniczej w Sosnowcu d-r Kołodzki zainicjował utworzenie przy straży ogniowej, po ostatecznym jej zorganizowaniu, Pogotowia ratunkowego, złożonego z lekarzy i sanitariuszy.

Pogotowie to niósłoby pomoc lekarską nie tylko podczas pożarów, lecz mogłoby być wzywane we wszystkich nieszczęśliwych wypadkach. Ma to być pierwszy krok do utworzenia w Sosnowcu stałego Pogotowia ratunkowego miejskiego.

+ Morderstwo.

Jedno z mieszkań dla pracowników gazowni na Woli pod Warszawą zamieszkiwało małżeństwo Kalecińscy.

Wczoraj w południe K. przyszedł na obiad i zastał dzieci swe bawiące się w ogródku. Na zapytanie gdzie matka, dzieci odpowiedziały, że nie wiedzą, lecz przypuszczają, że wyszła na spacer. Kaleciński czekał dosyć długo, wreszcie naprzykrzyło mu się, chciał wejść do mieszkania, lecz zastał je zamknięte.

Zaniepokojony tak niezwykłym zdarzeniem wszedł oknem do mieszkania, a tam w jednym z pokoiów zastał zamordowaną swą żonę, kobietę lat około 35.

Śmierć nastąpiła skutkiem zadania ran jakimś ostrym narzędziem w rodzaju szylketu.

Fakt zamordowania pani K. zbiega się ze zniknięciem z domu p. Kalecińskich ich wychowawca, siostrzeńca zamordowanej Jana Szapińskiego. Zaginiony czy zbiegły S. malarz-dyletant wiódł dosyć próżniacze życie.

KRONIKA

= (r) „Dzień kwiatów”. Wczoraj odbyło się posiedzenie w licznej gronie pań i panów w sprawie urządzenia zabawy pod powyższą nazwą w dniu 11 c z e r w c a r. b., na rzecz zasilenia próżnych kas szkół, zostających pod opieką Towarzystwa opieki szkolnej i szkoły rzemiosł przy Tow. dobroczynności.

Piękny ten zwyczaj, rozpowszechniony za granicą, przedostaje się także do nas, aby dać możliwość wszystkim przyjęcia udziału skromnymi ofiarami w podniesieniu oświaty.

Zapał i ochota pań, które podjęły się utrzczywić ten projekt, każą przypuszczać, że 11 czerwca wszyscy mieszkańcy Łodzi będą mieć kwiatek przypięty, aby w ten sposób zaznaczyć, jak drogą i pożądaną dla nich jest sprawa oświaty.

Uproszczone panie w towarzystwie panów znajdują się w dniu tym wszędzie, gdzie tylko będzie liczniejsze zabranie, aby w zamian za ofiarowany kwiatek zyskać składki do walki z analfabetyzmem.

= (r) Formalności paszportowe dla letników. Naczelnik powiatu łódzkiego prosi nas o poinformowanie ogółu, iż z powodu wyjazdów wielu łódzian w obecnej porze na letnie mieszkania powinni oni stosować się do następujących przepisów:

1) każda osoba, wyjeżdżająca na letnie mieszkanie, powinna zaopatrzyć się w paszport i przedstawić tenże do zameldowania w odnośnym zarządzie gminnym. Paszport ów należy okazywać funkcjonariuszom policji na każde ich żądanie;

2) rodzina, posiadająca wspólny paszport, znajdujący się u osoby nie mieszkającej stale na letnim mieszkaniu, a tylko odwiedzającej ją czasowo, obowiązana jest zaopatrzyć się w zaświadczenie tej policji, z kąd przybywa na letnie mieszkanie i zaświadczenie to należy przedstawić do zameldowania również w odpowiednim zarządzie gminnym.

Wyjaśnienia powyższe naczelnik powiatu komunikuje w celu uprzedzenia publiczności, iż niezachowanie ich może pociągnąć za sobą naruszenie punktu 3 obowiązujących postanowień general-gubernatora z d. 13 września (31 sierpnia) 1910 r.

= (s) Z Towarzystwa przeciwzabraczego. Przy Towarzystwie przeciwzabraczem (ul. Cmentarna) funkcjonują obecnie: szwalnia, zatrudniająca obecnie pięć szwaczek, które wy-

konywują ubrania kobiece i dziecinne, oraz bieliznę od najskromniejszej do wykwińskiej; przy darciu pierzy zajęte jest 5 staruszek; w segregarni odpadków — 5 osób; zwożących odpadki z miasta — 12 osób; zwożących kości — 4 osoby i do porządku w podwórzu i budynku, należącym do towarzystwa — 2 osoby.

Tabor składa się z dwóch wozów i dwóch koni, oraz 6 wózków ręcznych.

Szwaczki zarabiają od 2 rb. 50 kop. do 5 rubli tygodniowo, staruszki przy darciu pierzy około 1 rb. 50 kop. tygodniowo, segregujące odpadki około 2 rb. 50 kop. tygodniowo, zwożący odpadki od 6 rb. do 8 rb. tygodniowo, zwożący kości około 7 rb. tygodniowo i t. d.

Należy mieć na uwadze, że zajęcie mogło znaleźć dziesięć razy tyle osób, co obecnie.

Wyrabiano również torebki papierowe. Zajętych przy tej pracy było 15 dziewcząt i chłopców, lecz od 2 tygodni przestali pracować, uważając, że zarobki ich są zbyt małe. Zarabiali oni od 1 rubla do 3 rub. tygodniowo, w zależności od uzdolnienia. W krótkim czasie projektowanym jest założenie w a r s z t a t ó w rzemieślniczych, między którymi będą i warsztaty tkackie.

Widzimy więc, że zarząd Towarzystwa dokłada wszelkich starań, w celu przyczynienia się do rozwoju pożytecznej instytucji. Brak jest tylko chętnych do pracy, którzy wolą oddawać się włóczęgostwu i żebraniu.

= (s) Brak higieny. Nadchodzące lato i spodziewane równocześnie upały, powinny skłonić komisję sanitarną do energicznej działalności w celu zapobieżenia, mogącym się szerzyć w mieście naszym, epidemjom.

Między innymi zwracamy uwagę na większość naszych drugorzędnych hotelów utrzymanie w czystości których, pozostawia bardzo wiele do życzenia, a jest to rzecz ważna, gdyż mogą się hotele owe stać rozsładnikami najróżnorodniejszych bakterysłów i szerzyć zarazę na całe miasto.

Dalej, nie mówiąc już o krańcach miasta, lecz na najruchliwszych jego ulicach, w wielu domach panuje oburzająca niechlujność po sieniach i schodach, na którą komisja sanitarna mało zwraca uwagi, zajmując się przeważnie stanem sanitarnym podwórz i ubikacji domowych.

Również należałoby zwrócić uwagę na handel uliczny cukierkami, słodyczkami, łakociami, lodami, wodą do picia, zabarwioną podejrzaną wartości sokami i t. p.

Handel uliczny słodyczkami we wszystkich większych miastach prowadzi się z oszklonych kramików, u nas zaś, z małemi wyjątkami, dzieje się wręcz przeciwnie: sprzedaż dokonywa się z otwartych pudeł, na zawartości których osiada kurz miejski i pył z kominów.

Może uwagi nasze przebrzmiać bez echa i członkowie komisji sanitarnej zechcą zająć się przypomnieniem handlującym o istniejących przepisach, zabezpieczających choć w części zdrowie mieszkańców naszego miasta.

= (r) Zebranie ogólne Pogotowia ratunkowego, zwołane na środę ubiegłą, w lokalu Stow. techników, przy ul. Spacerowej nr. 21, odbyło się w obecności 18 członków.

Na przewodniczącego zaproszono dr. Kolińskiego, na sekretarza dr. Goldmana, a na asesorów dr. Rundo i p. Charemę.

Po utworzeniu prezydium obecni uczcili przez powstanie pamięć zmarłych w ciągu roku członków Towarzystwa: pastora Manitusa, inż. Bielickiego i dr. Przedborskiego; następnie zarządzający Pogotowiem, dr. Pinkus, odczytał sprawozdanie roczne z działalności Towarzystwa, z którego okazuje się, że ośmiu czynnych lekarzy Pogotowia udzieliło pomocy w 4,380 wypadkach; 667 poszwankowanych zgłosiło się o pomoc do lokalu Pogotowia, a w 3,703 wypadkach wzywano pomocy na mieście.

Dochody Tow. przewyższyły w roku sprawozdawczym sumę rozchodów o rb. 11,000, a przewyżkę tę zawdzięczyć można dochodom przypadkowym, w formie ofiar jednorazowych, mianowicie: p. K. Szeiblerowa złożyła 3,000 rb., p. E. Geyerowie — 2,000 rb., p. E. Herbst —

1,500 rb., pozostałość „daru jubileuszowego” okazji 10 lecia istnienia Pogotowia—3,137 rb., od spadkobierców L. Rapaporta—500 rb.

Z odczytanego przez p. L. Korala sprawozdania rachunkowego okazuje się, że dochody przedstawiają się, jak następuje: ofiary—14,372 rb. 31 k., pozostałość z roku 1909—9,235 rb. 47 kop., składki członkowskie — 6,466 rb. 25 k., z zabaw—4,524 rb. 66 kop., zapomoga warsz. Tow. ubezp. od wypadków — 3,844 rb. 53 kop., od miasta—1,800 rb., procenty — 1,26 rb. 45 k., z przewożenia chorych—988 rb.

Rozchody wynoszą: pensje zarządzającego i lekarzy — 6,880 rubli 67 kopiejek, pensje sanitariuszy pozostałego personelu służbowego — 5,567 rubli 60 kop., wydatki bieżące — 1,254 ruble 83 kopiejki, oświetlenie i ogrzewanie — 866 rubli 28 kopiejek, utrzymanie koni — 1,644 rubli 21 kopiejek, utrzymywanie wozowni — 699 rubli 79 kopiejek, instrumentarja — 559 rubli 50 kopiejek, zakupy inwentarza — 661 rubli 93 kop., drobne wydatki — 1,167 rubli 98 kop., razem — 18,802 rubli 79 kop.

Budżet na rok przyszły przewiduje 20,000 rubli dochodów i 21,000 rubli rozchodów, przyczem zarząd upoważniony został do przekroczenia tej sumy o 10 proc.

Wybory do zarządu dały wyniki następujące: powołani zostali: adwokat Babicki, d-r Jasiński, d-r Pański, M. Moszkowski, d-r Rosenthal i St. Silberstein na kandydatów wybrano pp.: K. Jansza i M. Groszkowskiego, a na członków komisji rewizyjnej pp.: Edward Heimana, d-ra Wisockiego i B. Wacna.

Zebrań zdecydowało, że na przyszłość Pogotowie wydawać będzie drukowane sprawozdania roczne. Adwokat przys. Babicki zakomunikował, iż legat w sumie 5,000 rubli, zapisany na rzecz Pogotowia przez zmarłego przemysłowca J. Kunitzera, nie będzie Tow. zapłacony, gdyż przy podziale sum nie starczyło na ten cel funduszu.

Majątek ruchomy i nieruchomy Pogotowia Ratunkowego przedstawia wartość 57,580 rubli 50 kop.

= (n) Bankructwo. Otrzymało tu wiadomość, że w Krzemieńczuku zawiesiła wypłaty poważniejsza firma manufakturowa A. S. Zastawski, korzystająca od paru lat ze znacznego kredytu fabryk łódzkich.

= (r) Majówka na wpisy. Przypominamy, że jutro, tj. dnia 28 b. m. (w razie niepogody 4 czerwca r. b.) odbędzie się majówka na wpisy dla niezamożnych uczennic 7 klasowej szkoły p. Zbiewskiej, — w lesie zgierskim, po prawej stronie przystanku „Helenówek”; pozostałe bilety nabywać można na miejscu od godziny 12 w południe. Początek zabawy o godzinie 2 po południu.

= (n) Matkę Dłużewskiego, aresztowaną na cmentarzu warszawskim, po stwierdzeniu jej osobistości wypuszczono obecnie na wolność.

= (k) Kary sądowe. Sędzia I rewiru skazał Jankia Hochmana za pobicie Jakóba Fajbusiewicza na 14 dni aresztu, Stanisława Lewandowskiego za pobicie Fiszlą Kohna przy ulicy Brzezińskiej nr. 6 na 4 dni aresztu, Chałma Mydlarza, wł. obory (Brzezińska 18), za antysanitarnie utrzymywanie podwórza przy oborze, na 5 rubli lub 2 dni; Jana Woznickiego za nieostrożną jazdę na 5 rubli lub 2 dni aresztu; za wożenie mięsa nieostępowanego Mordkę Głatera na 5 rubli lub 1 dzień aresztu.

= (r) Kary akcyzowe. Urzędnicy akcyzy podczas rewizji w fabryce gilz Abrama Falatyckiego (Aleksandrowska 11) znaleźli 5,000 sztuk nieobanderolowanych. Sprawę skierowano do sądziego pokoju I rew., który skazał F. na konfiskatę gilz, 10 rb. kary akcyzowej, oraz na zapłacenie 15 rubli lub 19 dni aresztu.

Sędzia VII rew. skazał właściciela sklepu kolonialnego Rywena Lewkowię (Zielony Rynek) za przechowywanie 116 sztuk nieobanderolowanych papierosów na: konfiskatę papierosów, zapłacenie kary akcyzowej 2 ruble 22 kop., prócz tego na 25 rubli lub 5 dni aresztu i na 7 dni bezwzględnej aresztu policyjnego.

Podczas rewizji w Zgierzu w dystrybucji Eljasza Bornsztejna (Stary Rynek 68) urzędnicy akcyzy znaleźli kilka pudełek gilz, na których banderola lekko schodziła, była brudna oraz na pudeł-

kach wyżej wspomnianych nie była oznaczoną ilością zawartych w pudełku gilyz. Okazało się, iż gilyz te pochodzą z fabryki Fajwla Wascercuga (Łódź, Szkolna 9). Sędzia VII rew. skazał W. na zapłacenie 75 rubli lub 15 dni aresztu.

W taki sam sposób znaleziono w dystrybucji Józefa Głogowskiego (Przejazd 51) gilyz pochodzące również z fabryki W. W tej sprawie Wascercug skazany został na zapłacenie 100 rubli lub 20 dni aresztu.

— (k) Pomysłowy kamienicznik. Właściciel domu przy ulicy Wschodniej nr. 6 Marek Urbach przy budowie ściany chcąc zaoszczędzić sobie cegły zamiast dawać 2 cegły, dawał 1½. Ponieważ manipulacja taka jest zabronioną przez prawo, Urbach został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Sędzia I rewiru skazał go 15 rb. kary.

— (d) Pomysłowy oszust. Zamieszkały w Zduńskiej Woli handlarz Sender Nusbaum, przybył do Łodzi, aby odnieść do sklepu w domu nr. 42 przy ulicy Głównej zamówiony u niego towar.

Podrodze na ulicy spotkał się ze znajomym Michelem Bokczyn, z którym razem odnotował towar. Ponieważ właściciela sklepu nie było w domu, Nusbaumowi kazano przyjść po pieniądze na drugi dzień. Skorzystał z tego Bokczyna, który pożegnawszy się z Nusbaumem, przypilnował przyjścia zamawiającego u N. towar i odebrał od niego należące się Nusbaumowi pieniądze, z którymi zbiegł.

Nusbaum, na drugi dzień dowiedziawszy się o tem, zawiadomił agentów wydziału śledczego, którzy odszukali Bokczyna i aresztowali go, lecz przywłaszczonych pieniędzy już przy nim nie znaleźli.

Pomysłowego oszusta osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do sądu.

— (d) Złodziejka okradzioną. Zamieszkała przy szosie Pabianickiej nr. 15, Kazimiera Werda, zawiadomiła policję, że bawiąc w Warszawie poznała się z niejakim Edmundem Kempnerem, którego rodzice zamieszkują w Łodzi, a który wyłudził od niej 350 rb. i znikł.

Czyniąc poszukiwania, agenci wydziału śledczego stwierdzili, że Werda, kobieta lekkiego prowadzenia, wyjechała do Warszawy li tylko dlatego, że sama będąc w gościnie u Konstantego Knyhofa, przy ulicy Wólczańskiej nr. 230, skradła mu 400 rb. i te właśnie pieniądze podstępem wyłudził od niej Kempner.

Gdy policja przybyła do mieszkania Werdy, już jej w domu nie zastano, gdyż zważawszy, że policja wpadła na trop kradzieży, zbiegła niewiedomo dokąd.

Za Werdą, jak również i Kempnerem rozesłano listy gończe.

— (d) Tajna winiarnia. W domu nr. 6 przy ul. Zielonej, w mieszkaniu Moszka Mitelmana, agenci wydziału śledczego wykryli tajną sprzedaż zagranicznych win i wódek. Znalezione trunki skonfiskowano, a sprawę skierowano do zarządu akcyzy.

— (d) W szponach szulerów. Zamieszkały przy ul. Zachodniej nr. 17, obywatel staromiejski Władysław Zakrzewski, odebrawszy u rejenta przy punktacji za sprzedany plac 300 rubli, zapragnął pohulać sobie trochę. Na rogu Zachodniej i Konstancyńskiej spotkał znajomych Kazimierza Wachowicza i Aleksandra Mendeleusza, którzy, dowiedziawszy się, skąd i z czem wraca, zaproponowali mu wycieczkę do restauracji podmiejskiej Bozewicza w ogrodzie Gehlicha, przy ul. Żelaznej, na co Zakrzewski chętnie się zgodził i całe towarzystwo pojechało do wspomnianej knajpki.

Tutaj po sutej libacji, kiedy Z. już miał dobrze w czubie, towarzysze zaproponowali mu grę w karty. Podochocony Z. i na to się zgodził.

Gra skończyła się smutnie dla niego, gdyż otrzymane od rejenta 300 rb. w bardzo krótkim czasie przewędrowały do kieszeni Wach. i Mendeleusza, ograwszy Z., pozostawili go samego w restauracji bez grosza pieniędzy, a sami ulotnili się.

Wtedy dopiero Z. przypomniał sobie, że przed rokiem ci sami panowie w ten sam sposób zabrali mu 1.300 rb.

Wówczas zrozumiał, że padł ofiarą szulerów.

Zrozpaczony zwrócił się o pomoc do policji i tam dowiedział się z jakimi to płaszkami miał do czynienia, gdyż Wachowicz i Mendeleusz znani są jako zawodowi szulerzy, którzy tylko szukają sposobności, aby kogo ograć, za co odsiadywali już więzienie.

Po spisaniu protokołu sprawę skierowano na drogę sądową.

— (d) Bójka. Onegdaj wieczorem, na Rzgowskiej ulicy obok domu nr. 33, pomiędzy kilku robotnikami wszczęła się kłótnia, która następnie przeszła w walkę na noże. W rezultacie zamieszkały przy ulicy Rzgowskiej pod nr. 2, 20-letni Stanisław Łatwich otrzymał cios pod łopatkę, a 18-letni Artur Makshaimer, lekką ranę w lewy bok.

Zawezwany lekarz Pogotowia, opatrzył poszwankowanych i Łatwicha w stanie groźnym karetką Pogotowia odwieziono do szpitala fabrycznego Scheiblera, Makshaimer zaś o własnych siłach udał się do domu.

Sprawcę zamachu Gustawa Petza poszukuje policja.

— (d) Kradzieże. Przed kilku dniami, na rogu ulic: Dzielnej i Skwerowej, Wincentemu Chajtowi, w chwili gdy wsiadał do tramwaju, jakiś rzeźmieszek wyciągnął z kieszeni woreczek, w którym znajdował się cały majątek Ch. w ilości 10 rubli. Zrozpaczony Ch., przybył do Łodzi szukać zajęcia, zwrócił się do wydziału śledczego, agenci którego czyniąc poszukiwania, aresztowali dobrze znanego im rzeźmieszką kieszonkowego Icka Rachima, którego przy konfrontacji poszkodowany i świadkowie poznali, wobec czego osadzono go pod kluczem, a sprawę skierowaną na drogę sądową.

Agenci wydziału śledczego aresztowali dwóch złodziei-recydywistów: Józefa Szilhabel i Józefa Jabłońskiego, od których odebrali tłumok z różnymi rzeczami i wyzmaczkę. Przyciśnięci do muru S. i J. zeznali, że rzeczy skradli z mieszkania w domu nr. 33, przy ulicy Sw. Anny, a wyzmaczkę z pralni, przy ulicy Rozwadowskiej nr. 17. Po przeprowadzeniu śledztwa, okazało się, że rzeczy odebrane od złodziei, należą do służącej Olgi Waic i skradzione zostały z mieszkania Ewalda Bezdeka, wyzmaczka zaś z pralni Szczepana Kostrzewskiego. Szilhabel i Jabłońskiego osadzono pod kluczem a sprawę skierowano do sądu.

Nocy wczorajszej nieznanymi złoczyńcy, wyłamawszy drzwi, dostali się do lokalu klubu łódzkich cyklistów-turystów, przy ulicy Olgińskiej nr. 14, skąd z bufetu skradli różnych trunków, wartości 50 rubli. Zawiadomiona policja zajęła się energicznie poszukiwaniem złodziei, lecz na ślad ich dotychczas nie natrafiono.

Z mieszkania Franciszka Ciemińskiego, przy ulicy Skwerowej nr. 7, nieznanymi złodziejami otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli 30 rubli w gotówzinie i garnitur męzki, wartości 24 ruble. Odszukaniem złoczyńców zajęła się policja.

Zamieszkała przy ulicy Andrzeja nr. 51, Róża Lurie, zawiadomiła policję, że służąca jej Marjanna Kosińska systematycznie kradła różne przedmioty z biżuterji i w tych dniach zbiegła. Wartość skradzionej biżuterji L. określa na 350 rb. Za niesumienne służącą rozesłano listy gończe.

— (w) Pożar. Nocy dzisiejszej, o godz. 12 m. 40, przy ul. Pańskiej nr. 96, zapalił się z przyczyny niewiadomej, dach na kotłowni fabryki Millera i sp.

Ogień objął znaczną część dachu i zagrażał całej fabryce. Na szczęście przybyły na ratunek II oddział straży ochotniczej zabrał się do pożaru tak energicznie, iż w ciągu 1 godziny słucał go zupełnie.

Straty dość znaczne.

Przybył też do pożaru IV oddział straży ochotniczej, lecz w akcji ratunkowej udziału nie brał.

ZAMIEJSCOWA.

— Nagły zgon w Zgierz. Wczoraj, w południe, zmarł nagle, rążony paralizem serca, Teodor Paschke, lat 65, nauczyciel, ojciec pastora, ze Zduńskiej Woli.

— (z) Zmiany w duchowieństwie. Dotychczasowy wikariusz pa-

rafi Gorskowice, powiatu piotrkowskiego, ks. Łukasz Zezulński, przeniesiony został na takie stanowisko do Rzgowa, w pow. łódzkim.

— (r) Jak się powodzi Macochowi i jego kompanji. Z Piotrkowa donoszą:

Znamiennym jest, że cała trójka zbrodnicza, Helena Macochowa, Izidor Starczewski i Damazy Macoch, otrzymała podobno w więzieniu piotrkowskim wyjątkowo uprzywilejowane stanowisko.

Posiadają tedy najlepsze pokoje, własnym kosztem umeblowane. Usługują im inni więźniowie, pozwalają im przynosić obiady z restauracji, jak również sprowadzać wszelką prowizję. Korzystają także z przechadzek po ogródku więziennym w każdej porze i bez żadnej przeszkody mogą się wzajem odwiedzać itd.

Inni więźniowie głośno na to uprzywilejowanie większych od nich zbrodniarzy sarkają.

Ze sceny i estrady.

Wieczór muzyczny.

Zapowiedziany na niedzielę 27 b. m. w Tow. szopenowskim, odznaczać się będzie bardzo urozmaiconym programem. Usłyszymy śpiew chlubnie znanej z występów amatorki panny Wandy Tobiacelli, oraz młodocianej debutantki panny Irmy Henczówny, uczennicy pani Liany Zawadzkiej.

Na skrzypcach grać będzie 12-letni wirtuoz p. Zelazo, wychowaniec szkoły muzycznej p. Winieckiego. Trio Beethovena (c-moll) na fortepian, skrzypce i wiolonczelę wykonają członkowie zespołów instrumentalnych: panna Irena Górecka i pp. H. Goebel i Łęczycy. Chóry mieszane odśpiewają trzy mazury Chopina w układzie Noskowskiego.

Będzie to ostatni wieczór Towarzystwa szopenowskiego w bieżącym sezonie.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W korespondencji z Aleksandrowa w nr. 117 „Kur. Łódz.” pomieszczona została wzmianka jakoby farbarnię wydzierżawił p. Rapkiewi.

Appreturę wydzierżawiłem, zaś farbarnię, jak dotychczas, i nadal prowadzić będę.

Z poważaniem
Karel Sztokel.

Nasze sprawy w Dumie.

Komisja oświatowa Dumy zapomniała wstawić etaty nauczycieli języka polskiego. Na wniosek posłów polskich, przyjęty przez referentów Anrepa i Aleksiejewa, etaty te wstawiono. Nauczycieli języka polskiego zrównano w prawach z innymi.

Na wczorajszym posiedzeniu Duma państwowa przyjęła prawo o organizacji gmin marjawickich. Postowie-polacy głosowali za przyjęciem tego prawa.

Rewolucja w Chinach.

Do „Rieci” telegrafują z Władywostoku, że rewolucjonisci chińscy według twierdzenia przywódcy ich, mają do swego rozporządzenia na razie 40 tys. piechoty i 8 tys. artylerji. Większa część nowej armji jest po ich stronie.

Najwybitniejsi przywódcy ruchu rewolucyjnego nie wątpią, że doprowadzą on do przewrotu, i to bez wielkiego krwi rozlewu.

Główne hasła wszystkich związków rewolucyjnych są następujące: „Precz z dynastją mandżurską! Azja dla Azjatów! Przyjaźń z Japonją!”

Celem ostatecznym ruchu jest urzeczywistnienie federacji państw azjatyckich z Japonją na czele.

Federacja objąć ma także Mongolję, Tybet, Indie i Azję środkową.

Dwa procesy.

Rozgrywane się obecnie w Petersburgu i Moskwie dwa sensacyjne procesy, o fałszerstwo testamentu Ogińskiego i b. naczelnika Moskwy, gen. bota budzą zarówno w prasie jak społeczeństwie wielkie zainteresowanie. W kołach kompetentnych przewidują obaj Wionlarlarscy, ojciec i syn, w procesie obroną ręką, jako „ofiary zysku”. A nie jest wykluczone również uwolnienie od wszelkiej winy gen. bota, a to ze względu na wielką okoliczności łagodzących „charakteru rządowego”.

— Obserwacje czynione w szpitalu Klemensa w Münster w W. wykazywały, że „Naturalna Woda gorzka Franciszka Józefa wywołuje szybkie wszelkich objawów niedomagań i przykrych, obfite wypróżnienia. Dla tego też woda „Franciszka” zajmuje słusnie pierwszorzędną rolę wśród solnych (mineralnych) środków przeczyszczających”. Do nabycia w aptekach i składach apiecznych.

TELEGRAMY.

Zamknięcie sesji.

Petersburg. Na wczorajszym posiedzeniu Dumy państwowej odczytano kaz Najjaśniejszego Pana do Senatu dającego o przerwaniu prac Dumy 1 października r. b., poczem sesja w niej została zamknięta.

Z powodu noty rosyjskiej.

Petersburg. Zarządca wydziału spraw zagranicznych—Neldow, prostuje pogłoski zagranicznych o instrukcjach, dających przez rząd posłowi rosyjskiemu w stantynopolu. Tekst ogłoszony w smach, jako nota, a nawet ultimatum nie był wręczony Porcie w formie semnej, a jest jedynie kaniwą myślową, których granicach poseł, szambelan rykow, ustnie i w przyjacielskiej rozmowie doradził rządowi tureckiemu polecając załatwienie sprawy. Pokojowy charakter tego oświadczenia potwierdza również zakończenie w którym jest o podobnym oświadczeniu rządowi tureckiemu.

Konstantynopol. W tureckich kręgach dyplomatycznych wzrasta coraz bardziej niezadowolenie z powodu oświadczenia ambasadora rosyjskiego w sprawie bańskiej i groźnego upomnienia w zawartego, a zwróconego przeciwko niemu. Skutkiem tego tureckie ministerstwo wojny wydało rozporządzenie do danej komendy wojsk w Albanji, w razie, gdyby podczas walk z powstaniem na granicy Czarnogórze — wojska czarnogórskie wzięć miało czynny udział, natenczas wojsko tureckie natychmiast przekroczy granicę i wtargnie do Czarnogórze.

Wiedeń. Z Konstantynopola donoszą: rząd turecki zawiadomił Czarnogórze, że wojska tureckie ściągają będą do stanic albańskich do samej granicy czarnogórskiej i ostrzelują nawzajem. Przekroczenia przez nich granicy czarnogórskiej. Gdyby w takim razie wojska czarnogórskie ostrzeliwały ków, wojsko tureckie ma rozkaz niesienia walki.

Wiedeń. Korespondent z Rzymu telegrafuje do wiedeńskiej „Zeit”: W kręgach dyplomatycznych Włoch wzrasta niezauważalnie do Austrii z powodu swego wiska rzekomo przychylnego dyplomu austriackiej względem Turcji w sprawie albańskiej.

Paryż. Z powodu noty rosyjskiej „Matin” pisze, że Francja całkowicie czy się z Rosją, mającą jedynie na utrzymanie pokoju. Rządowi rosyjskiemu, więcej niż innemu, wypadło udzielić rad rozsądnych Turcji, która, względem na politykę wewnętrzną, może sobie zyczyc awantury.

O miliony Ogińskich.

Petersburg. Świadek, główny urzędnik rządzący kancelariją Najjaśniejszego Pana w dziale przyjmowania podbaron Budberg, zeznał, że kiedy otrzymano prośbę Dymitra Wionlarlarskiego o przekazanie mu herbu i tytułu

Ogińskich, Najwyżej rozkazano przestał prośbę do rozpoznania senatu; Świadek, senator Maksimowicz, zeznał, że wziął udział w tej sprawie na prośbę Woniarskiego ojca, wiedząc, że trwa ona już czas dłuższy.

Woniarskiej prosił świadka o przyczynienie się do przedszego zatwierdzenia testamentu. Świadek nawet był na prośbę Woniarskiego opiekunem razem z księdzem Gólcynem, ale kiedy się dowiedział, że Woniarskiej syn dał świadkom testamentu zobowiązania na 100,000 rb. i hr. Potulicki zawiadomił piśmiennie o sfałszowaniu testamentu, świadek zrzekł się opieki.

Ofiary lotnictwa.

Petersburg. Lotnik Szarski, który na dwupłasczynowcu Fahrmana dokonywał przelotu z podróżnikiem z Gątczyny do Petersburga, na 8 wiorście od Gątczyny wskutek zapsucia się motoru, spadł na las.

Aparat rozbity, Szarski uległ złamaniu nogi i ranie w piersiach, towarzyszył zaś zwichnięciu nogi.

Pożary.

Ryga. Spalił się tariat i skład drzewa „Berlin”. Straty wynoszą 100,000 rubli.

Czystopol. We wsi Torgowoje, w powiecie czystopolskim, spaliło się przeszło 200 zagród ze zbożem i ruchomościami.

Ekaterynburg. Między Miassem a Złotoustem palą się lasy na dużej przestrzeni.

Rozsadniaki dżumy.

Charbin. Badano muchy, złapane na trupach zmarłych na dżumę i znaleziono laseczki w smoczkach. Zaszczepiono te laseczki świnkom morskim, które zdechły zaraz na dżumę.

Amsterdam. Na jawie od 19 do 24 b. m. było 105 wypadków dżumy, jeden płucnej, 74 chorych zmarło.

O mapę lotniczą.

Bruksela. Zebrała się tu komisja międzynarodowa dla opracowania mapy lotniczej. Obecni są przedstawiciele Niemiec, Austrii, Norwegii, Anglii, Francji i Belgii.

Odrzucenie wniosku polskiego.

Berlin. Sejm pruski odrzucił wniosek Koła polskiego, aby w niższych przynajmniej klasach zakładów dla ociemniałych i głuchoniemych, położonych w miejscowościach o ludności różnojęzycznej, wychowawcy mieli zapewnianą naukę w języku ojczystym.

Pogrzeb ministra Berteaux.

Paryż. Pogrzeb ofiary katastrofy lotniczej w Issy les Moulineaux, ministra wojny Berteaux, odbył się dzisiaj nadzwyczaj wystawnie.

W obrzędzie pogrzebowym uczestniczył prezydent Fallières, dalej—wszyscy ministrowie, generalicja, liczne deputacje oficerów, członkowie senatu, oraz izby posłów, ciało dyplomatyczne itd. Cesarz Wilhelm polecił ambasadorowi niemieckiemu, aby występował na pogrzebie w jego imieniu.

Imieniem rządu wygłosił nadzwłokami mowę pogrzebową minister sprawiedliwości Perrier.

Poza tem wygłoszono mowy w imieniu armji, izby posłów, kolegów zmarłego itd.

Wzdłuż ulic, któremi przeciągał kondukt pogrzebowy, tworzyły szpaier w głębokim milczeniu ogromne tłumy publiczności.

Marokko.

Paryż. Kolumna pułkownika Gouranda zaatakowana została pod miejscowością Sidi-Mueddar przez berberyjskie plemiona powstańcze. — Nieprzyjacieli odparty został, pozostawiając na placu 120 zabitych. Francuzi stracili 4 w zabitych i kilkunastu rannych.

Paryż. Z Fezu donoszą, że z awangardą przybyli pierwsi do Fezu dziennikarze, których sułtan witał ciepło. Wojsko stanęło obozem za miastem. Oddziały wywiadowcze obejrzały dokładnie okolice, w celu niedopuszczenia do miasta plemion powstańczych. Miasto przybrane flagami, sułtan wyraził radość z powodu przybycia wojsk.

Konstytucja dla Alzacji i Lotaryngji.

Berlin. Parlament niemiecki przyjął ostatecznie projekt konstytucji dla Alzacji i Lotaryngji, stanowiący przedmiot tak długiego sporu.

Następca Berteaux.

Paryż. Na miejsce zabitego w katastrofie z rozplanem ministra wojny

Berteaux'a, zamianowany został jego następcą generał Goirand.

Powstanie w Albanji.

Catynja. Wczoraj odbyła się bitwa powstańców z oddziałem Edchema-bazy, która skończyła się wielkimi stratami po stronie tureckiej. Do Podhoricy wyjechał generał Blazo-Boskowicz, którego mianowano zamiast Wukoticza naczelnikiem wojsk, ochraniających neutralność.

Katastrofa na morzu.

Nowy Jork. Okręt lloydu panamskiego „Taboga” wpał na skałę podwodną pod Puntamala i utonął. Ze stu pasażerów uratowało się 40.

Olbrzymi pancernik.

Filadelfia. Wczoraj spuszczone na wodę pancernik „Wyoming”, 26,000 tonn pojemności, największy na świecie.

Revolucja w Meksyku.

Nowy Jork. Ponowily się rozruchy w stolicy Meksyku, — przyczem znów doszło do krwawego starcia z policją. Zabitych i rannych kilkunastu.

Nowy Jork. Z Meksyku telegrafują wiadomość wymagającą potwierdzenia, jakoby oddział powstańców, liczący około 1200 ludzi, zmierzał do stolicy w celu pparcia wojsk rządowych i policji przy przy uśmierzeniu rozruchów, które są nie na rękę powstańcom, zamierzającym doprowadzić do ogólnego zawieszenia broni i zwalczania odosobnionych ruchów, niezależnych od głównej komendy powstańczej.

Meksyk. Diaz złożył wczoraj pełnomocnictwa. Czasowy zarząd sprawami objął Delabara.

Rosja i Ghiny.

Pekin. Dla przejżenia traktatu petersburskiego z r. 1881 wyznaczony został w charakterze komisarza chińskiego, Łuczzen-Siafi były pełnomocnik w sprawach Rosji w r. 1907. Układy będą prowadzone w Petersburgu, a do czasu ich ukończenia, pozostaje dotychczasowy traktat w swej mocy.

W obawie rewolucji.

W policji rosyjskiej, jak donosi „Ziemszczizna” wprowadzono „bardzo pożyteczną inowację”... a mianowicie od niedawna zaczęto uczyć żandarmów kolejowych technicznej służby kolejowej, jako to: pełnienia obowiązków maszynistów, nadkonduktorów, smarowników, i palaczów.

W tydzień dniach w obecności towarzysza ministra spraw wewnętrznych Kurłowa i komendanta pałaców Diedulina odbyto próbę z pociągiem, którego cały personel służbowy składał się wyłącznie z żandarmów, i próba ta dała bardzo dobre wyniki.

„Ziemszczizna” cieszy się z tego i przypomina:

„Podczas powstania zbrojnego w Moskwie, kolej mikołajewska jakimś cudem powstrzymała się od strajku, i tylko dzięki temu, okazało się możliwym przewieźć do Moskwy siemionowski pułk gwardji, który stłumił powstanie. Można powiedzieć, że wszystko wisi na włosku.

Otóż w podobnych okolicznościach kilka brygad konduktorów i maszynistów, którym możnaby było wierzyć, że nie zastrajkują — może oddać ogromne usługi”.

„Ziemszczizna” podnosi z uznaniem te rozporządzenia towarzysza ministra spraw wewnętrznych Kurłowa i nawołuje rząd, żeby zawsze był przygotowany na wypadek rewolucji.

Co Ameryka Północna zawdzięcza polakom?

W mieście Amherst, w stanie Massachusetts Ameryki północnej, odbyła się niedawno uroczystość tak zwanego „dnia farmerów (rolników) polskich”. Na uroczystości tej wygłosił amerykańsin dr. Trupper z Bostonu interesującą mowę, której treść jest następująca:

Co polacy zrobili dla Stanów Zjednoczonych Ameryki? Polska — mówi dr. Trupper — odegrała bardzo wielką rolę w rozwoju Stanów Zjednoczonych. Na szesnaście lat przed Kolumbem polak Jan z Kolna (w gub. łomżyńskiej)

odkrył Amerykę, mianowicie Labrador (półwysep na wschodnim wybrzeżu Ameryki Północnej).

W XVII wieku polacy byli pionierami w Manhattan, t. j. tam, gdzie dziś stoi Nowy Jork. Potomkowie polaków tych odznaczyli się w życiu publicznym Ameryki. Jeden z nich był kanderzem w New Jersey, drugi dziekanem uniwersytetu w Harvard.

Po tych pierwszych polskich emigrantach (wychodźcach) przybył później sławny naczelnik narodu polskiego Tadeusz Kościuszko, generał Pułaski i tylu innych, i w najkrytyczniejszej chwili przynieśli Ameryce niesłychaną wprost pomoc, bo inteligencję, znajomość sztuki wojennej, bez których nie mogłaby być ona wywalczyć sobie niepodległości.

Z kolei rzeczy napłynęła potem emigracja robotników, którzy dali możność rozwinąć się przemysłowo a równocześnie wnieśli ze sobą bardzo wiele czynników kulturalnych. Wybór Lincoln na prezydenta Stanów Zjednoczonych odbył się w znacznej mierze przy pomocy polaków.

Modrzejewska, Paderewski, Reszkowie, Kochańska i tylu innych wnieśli zamiłowanie muzyki i sztuki.

Najwięcej jednak podobno położyli polacy zasługi w Ameryce, jako pionierzy tego, co najważniejsze, t. j. rolnictwa. Przedsiębiorczość i energia polaków na tem polu jest niezrównana. W Ameryce obecnie jest 700 polskich kolonii rolniczych. Ludność kolonii tych wynosi 600,000 dusz. Siedmdziesiąt pięć tysięcy jest w tej liczbie właścicieli ferm własnych. W Massachusetts, pomijając inne miejscowości, jest cały pas najlepszej ziemi pomiędzy Northampton i Greenfield, zajęty niemal już wyłącznie przez polaków.

Tak mówił amerykańsin dr. Tupper o zasługach polaków około rozwoju Stanów Zjednoczonych Ameryki.

P. W. Kolumbie. Adresy wybitniejszych lekarzy ma Pan każdodziennie w ogłoszeniach „Kurjera”. Najlepszego z nich Panu wskazać nie możemy ze względu na to, że stracamy się o ile możności być zdrowymi i z doktorami w sprawach ich specjalności trzymamy się zda leka.

PODWALINA BYTU
każdego człowieka jest właściwe i higieniczne odżywianie w latach dziecięcych

Mączka Mleczna NESTLÉ'a
jest uznana przez największe powagi lekarskie jako najodpowiedniejszy pokarm dla niemowląt i dzieci.

Sanatojum D-ra Solmana
Warszawa, ALEJA SZUCHA № 9. Specjalność: LECZENIE CHOROZ CHIRURGICZNYCH I KOBIECYCH. Pobyt i opatrunki od 3 do 7 rb. dziennie. Ambulatorjum od 12-ej do 1-ej po p. Pracownia Roentgena. 171—12—1

PAMIĘTAJCIE
o Kolonjach Letnich!!!
Biuro Zyd. Tow. Dobroczynności
Zachodnia 20.

DENTYSTA
L. Toronczyk
Cegielniana 46. 1533—3 1
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Usuwanie przyczyn zatwardzenia
za pomocą
Cascarina Leprince,
1 lub 2 pigułki wieczorem przed udaniem się na spoczynek działają regularnie
Doskonały środek przeczyszczający, stosowany przez wszystkich lekarzy
26930—1—1

Miljony osób uzdrowionych
Powagi lekarskie uznały i orzekły, że
Mydło „HERBA”
D-ra Obermeyera (z siostrą miłosierdzia)
jest jedynym najnowszym i niezłomym środkiem, usuwającym przyszoze, łupież, wągrzy, liszaje, krosty, swędzenia i wszelkie nieczystości skóry.
Miljony kawałków w użytku. Tysiące podziękowań od wdzięcznych chorych i lekarzy. — Kto chce się skutecznie wyleczyć, niech żąda tylko mydła „HERBA” z marką siostra miłosierdzia na każdym kawałku, gdyż wszelkie inne — bezwartościowe fałszyfikaty.
Sprzedają w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach. 1460—15—1

Zawiadomienie.
Z powodu likwidacji z pełna wyprzedaż obawia męskiego, damskiego i dzieciennego po cenach niżej nosztu.
Łódź, Piotrkowska III.
W. PIĘTKA.

**ŻĄDAJCIE
KONIECZNIE:**

**BOUQUET D'AMOUR
BOUQUET MARQUISE
COEUR-DE-JEANETTE.**

Perfumy—mydło—wodę kolońską kwiatową

FABRYKI PERFUMERYJNEJ

T-wa S. I. CZEPELEWIECKI i S-wie

MODNA. 1266—11—1
MODNY DŁUGOTRWAŁY ZAPACH.

Lekeji najnowszych Tańców

udziela zn. dyplomow. nauczyciel **H. Hendrykowski**, ulica Południowa № 15.

Rozpoczynam nowy kurs tańców i podejmuje się każdego bez względu na zdolność w przeciągu jednego miesiąca wyuczyć wszystkich najnowszych i starych tańców. Zapisy przyjmują się codziennie od godziny 7 do 11 wieczorem.

Udzielam także lekcji tańców w zakładach naukowych i w stowarzyszeniach W niedziele tańce zbiorowe dwa razy dziennie t. j. od 2 do 6 pp. i od 8 do 12 wieczór. r—163—

Solitera z głową

oraz robaki i glisty usuwa bez bólu nawet w najpocząwszy wypadkach „Solitena”, proszek absolutnie nieszkodliwy, o przyjemnym smaku, oczyszcza kiszki, usuwając radykalnie robaki. Jedyny środek „Solitena” nie wywołuje mdłości i nie pobudza do wymiotów! Prawdziwy tylko w zielonym opakowaniu, opatrzony napisem firmy Laboratorium „LEO”, oraz sposób użycia. Cena pudełka dla dorosłych rb. 2, dla dzieci rb. 1. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Generalna Reprezentacja: Apteka E. Treutlera, Warszawa, Nowy Świat 60. Skład główny na Łódź: Skład Apteczny St. Lipiński i L. Spiess i Syn, Apteka Müllera.

Najpraktyczniejsze pokrycie dachów piękne, trwałe i tanie

„Dachówka” 676-36-1

Tow. Akc. „PUSTELNIK”

Odnaczone najwyższymi nagr. w Cesarstwie i Królestwie. Blizsze informacje w Zarządzie w Warszawie ul. Kopernika 11. CENNIKI GRATIS.

Angielskiego można najgruntowniej najprędzej i najłatwiej

Institut języków nowożytnych nauczycielem urodzonym...
D-ra Kummera Anglika!
Południowa 3 (Piotrkowska 16).

Bayard Clément SAMOCHODY

wszelkich typów, oraz Dynamomotory (Groupes Electrogenes) do urządzenia własnych stacji elektrycznych. Katalogi na żądanie. Wyłączny przedstawiciel

H. Gelblum WARSZAWA, Plac Świętego Aleksandra 8, telefon № 93-03. WSZELKIE PRZYBORY DO SAMOCHODÓW.

PIŁNIKI i STAŁ fabryki 689-6-1

„Sanderson Brothers and Newbould Ltd”

Świdry do metalu Clevelanda, Druła, heble, żelazka do hebli, piły, kowadła, łygły, Głaspapier amerykański — szmergiel angielski Oalky'a, Dźwigniki, Węgiel, Wiertarnie i kuźnie „Champion” Maszyny do ostrzenia świdrów, Młynki do farb polecane

Krzysztof Brun & Syn w Warszawie, plac Teatrny. Sprzedaż HURTOWA i detaliczna. Wykaz cenników na żąd. frako bezpl.

Przeciw Rzeżączce Najnowszy środek „Salo - Pichilin”

wynalazek aptekarza B. Konheima w Petersburgu. działa szybko i radykalnie, przez lek jest uważany za środek racjonalny.

Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najpocząwszy wydzielinę.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1—rb. 1 kop. 80.

Do nabycia w aptece R. PREISMANA, w Warszawie, Freta № 16, telefon 40-63. Wysyłam za zaliczeniem. Przesyłka podług taryfy pocztowej 1613-0-1

NAJLEPSZY ŚRODEK OD NIEUDY-POZYCZY ŻOŁADKA, CHOLERYNY, ROZWIOLNIENIA I ZŁEGO TRAWIENIA
KOTWICOWY STOMAKAL
F. A. RICHTER, S. A.
ZATWIERDZONY PRZEZ RADĘ LEKARSKĄ SPRZEDAJE SIĘ WSZĘDZIE SKŁAD GŁÓWNY F. A. RICHTER i S. A. PETERSBURG, NIEDELAJSKA 16

Skład hurtowy u W. Danieleckiego Łódź, Piotrkowska № 30.

prawdziwy przyjaciel **KOBIEC**
Kraen Gasim
METAMORFOZA
Sprzedano więcej DWÓCH MILIONÓW SZKŁEK USUWA RADYKALNIE PIEGI, WEGRY, PLAMY, ZMARSZCZKI, ORAZ INNE DEFEKTY TWARZY. KRAEN, PRZEZ OPARTY NA WŁOCH I PRZEM. W. 1898 R. ZŁADAC PODPISU *Kraen*

Pisarz
S. Waintraub Łódź, Wschodnia № 44 front I-piętro, wyrabia do różnych instytucji rządowych jako to apelacje, prośby i t. p.

NA WYPŁATY



z wypłatą tygodniową **UBIORY MĘSKIE, Damskie i Dziecinne oraz obuwia**

— u —
M. A. Lewkowicza egzyst. od 1875 r. **Łódź, Zachodnia № 36** 891-12-1

Patentowane **Liczydło do gotówki „SZŁAPAKOWYCH”** 788-2-1

Rachuje pieniądze złote, srebrne i miedziane z wielkim zaoszczędzeniem czasu. Nie trzeba brać pieniędzy do rąk, a to chroni od zarazy. **Absolutna niemożliwość pomyłki.** — Konieczne wszędzie gdzie tylko są pieniądze. **Fabryka w Symferpolu.** Poszukuje się solidnych przedstawicieli na te miejscowości gdzie ich niema.

434-320 **Kwiaty świeże, Rośliny, bukiety i wieniec** w niebywałym wyborze **POLECA** najtaniej **W. SALWA** Dzielna № 4, Piotrkowska № 189 i Zgierska № 7. Telef. Nr. 14-99.

Ważne dla robotników miasta Łodzi i okolic!

Hygieniczne ubrania

dla ochrony od kurzu, sadzy, szkodliwych wyziewów i t. d. Żaden z robotników za granicą nie obywa się bez ubrania hygienicznego. Ubranie nasze składa się ze spodni i kamizelki sztych na sposób amerykański oraz marynarki i angielskiej czapki, zabezpieczającej całą głowę i szyję od brudu, kurzu, gorąca i t. d.

Ubranie szyte ze specjalnej tkaniny nie przyjmuje kurzu i odznacza się niebywałą trwałością, na którą dajemy 3-letnią gwarancję. Bardzo wygodne przy robocie. Cena całego ubrania **4 rb. 50 kop.** Towarzystwa „Praca”. **Łódź, Widzewska 41, m. 9.** 1489-2-1

Kralewskie Źródła Mineralne EMS
KRAENCHEN
OD DAWNA WYPROBOWANE PRZY KATARACH, KASZLU, CHRYPCACH, ZAPALENIU KŁASZCZY, ŻOŁADKA, INFLUENCYI I JEJ NASTĘPSTWACH. DO NABYCIA WSZĘDZIE. ZŁADAC WYRAZNIŁ PRZEM. NATURALNY, NIE PRZETLINOVAŁ WSZĘDZIE NATURALNE OPIAROWYTYCH SUBSTANCYJ (SZTUCZNE WODY I SOLE MINERALNE).

Wytuszuje się potrzebnie. **HEMOROIDO** poleca się świeżo **ANUZOL** Jest to środek wypróbowany, dla jego dobroczynności i umiarkowanego kosztu za najlepszy. Pudełko i rb. 75 kop. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Przedstawiciele dla Królestwa E. ROSS i W. BORMAN Warszawa, Chmielna 12.

1/2 wiadra naturalnego od 1 rb. 10 k. **Dobre i tanie WINA** polecają handel w **F. B. CERN** Andrzeja 11, róg Spawej, d. Jezierski Widzewska 163, róg bernatorskiej. Nowo-Zarzewska 24, Kruczej dom. Telefon nr. 13-01

№	Czerwone lub Białe	Oprócz 4 kwart.
1	Wytrawne	1,10
2	Półsłodkie	1,25
3	Słodkie	1,50

Giechoeinek.

Pensjonat „Zachęta” Heleny Kuczańskiej, starannie prowadzony uwzględniający potrzeby gości, podejmujący się opieki nad nieletnimi. **Masaż, gimnastyka na miejscu.** r.622-6-1

Przeciwko kokluszowi przy kaszlu astmie, emfizemie, katarach krtani, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt uspakaja nerwy **„Kosulin”** aptekarza J. Sasakię w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena fl. 1 rb. **ZŁADAC WSZĘDZIE.** 1628-0-1

WYPRÓBOWANO W LABORATORIUM PROWIZORA **H.F. JÜRGENSA** BORO-TYMOŁOWE MYDŁO. PRZECIWO PORCIEHU, SPALANIEM, PIECZOM, WĘGROM, BRZYŻCZOM I ZŁYCIYM PLAMOM. **PACHNĄCE MYDŁO TOILETNE NAJWZSZĘDZIE** 50 k. 20 k.

Nauczyciel starszy wiekiem, na 2 godziny potrzebny do dwóch chłopców letnich. Adres z podaniem żądanej nagrody proszę składać sub. c. tel. do adm. „Kurjera”. 15